

PIĘKA NOZNA

Rewelacyjny start sezonu w Wiązownicy



CZYTAJ STR. 16

POWIAT JAROSŁAWSKI Raport o koronawirusie

Rekordowe liczby zakażeń



CENA 2 zł (w tym 5 % VAT)

EKSPRES

www.ekspresjaroslowski.pl Jarosławski

nr 30 (256) 4.08.2020 r.

POWIAT JAROSŁAWSKI

Kłopoty finansowe szpitala.

Powiat pożyczy mu prawie 2,8 mln zł

CZYTAJ STR. 5

JAROSŁAW

Jedna kolejka do lekarza i na testy COVID-19?
Dyrektor COM uspokaja

Czytaj str. 9

SZÓWSKO (gm. Wiązownica)

Wójt nie zgadza się na łącznik i rondo. Proponuje mniej konfliktowe wyjście



Czytaj str. 8

PRUCHNIK, HAWŁOWICE

Brudna woda w Pruchniku



CZYTAJ STR. 5

GMINA CHŁOPICE

Ktoś się podszywa pod radnych i pisze donosy

CZYTAJ STR. 6

POWIAT JAROSŁAWSKI

Dawna cerkiew w Świętem

CZYTAJ STR. 11

BETONIARNIA SUROCHÓW

Beton towarowy
Pompa do betonu
Błoczek betonowy
Transport

607 136 669

Tak uważam...

EWA KŁAK-ZARZECKA, REDAKTOR NACZELNY



Boimy się zagranicy, a swojego nie widzimy

Nieplanowany tygodniowy pobyt za granicą, a dokładnie w Hiszpanii, gdzie liczba zakażeń koronawirusem ponownie wzrosła, pozwolił popatrzeć z dystansem na podejście społeczeństw obu krajów do istniejącej sytuacji. Rządy wielu państw boją się podróży powracających z tego kraju. Wprowadzają dla nich kwarantannę, zastanawiają się nad ponownym zamknięciem granic. Kwarantannę wprowadziła już Wielka Brytania i Norwegia. Francja nie zaleca swoim obywatelom podróży do Katalonii. Podobnie rząd polski rozważał pewne obostrzenia, na razie ich nie wprowadził, co nie oznacza, że nie wprowadzi. Tymczasem, Polacy od Katalończyków powinni się uczyć przestrzegania obostrzeń. Hiszpanie doświadczeni pierwszą falą pandemii, a właściwie jej zignorowaniem, i zobligowani do noszenia maseczek cały czas, nie uchylają się od nakazu. Na ulicach, deptakach przy plaży, w sklepach, kościołach, komunikacji miejskiej nie zobaczymy Hiszpana bez maseczki. Od kontroli nie uchyla się też policja. Podobnie jest z dystansem na plaży czy w komunikacji, choć w niektórych środkach komunikacji trudno o zachowanie dwu czy półtorametrowej odległości, to jednak dystans jest. Brak turystów powoduje, że restauracje nawet nadmorskie, nie są przepelnione, a te ze ścisłego centrum stolicy Katalonii świecą pustkami, a nawet są zamknięte. Pustkami świeci La Rambla i wygląda znacznie gorzej niż dzień po ataku terrorystycznym w 2017 roku, gdy zginęło tu 16 osób. Zaskakują pustki, ale i zaskakuje pilnowanie się wzajemne Hiszpanów. Prośby o dezynfekcję rąk, czy uwagi o maseczkach, jeżeli ktoś zapomni. I zaskakuje podejście Polaków już po powrocie do kraju. Wystarczy wejść do McDonalda, gdzie uderza tłum skupionych ciał, znikoma ilość maseczek, brak reakcji personelu, brak kontroli odpowiedzialnych służb i brak środków dezynfekujących. Tu pandemii nie widać, choć akurat statystyki w naszym województwie mówią co innego.



JAZDA PO WYBOJACH

Nie ma wakacji od polityków

Kiedys w polskiej polityce istniał sezon ogórkowy. Posłowie i senatorowie szli na wakacje, wyciszały się polityczne audycje w mediach, żadne ostre spory nie były tożzone. Kiedys, bo teraz o takim wyciszeniu możemy zapomnieć. Politycy nie dają nam odetchnąć. Ledwie ochłonęliśmy po wyborach prezydenckich, a już mamy kolejne gorące tematy. Zapowiadana rekonstrukcja rządu, tarcia w koalicji, pomysł wypowiedzenia Konwencji Stambulskiej – to tylko niektóre z hitów ostatnich dni. Trudno zresztą nie dostrzec, że te tematy są ze sobą powiązane. Hegemon w koalicji, czyli największe ugrupowanie, zapowiedział, że przystawki będą miały tylko po jednym ministrze w nowym rozdaniu, więc od razu zaczęło się rozpychanie łokciami. W głowach jednego z koalicjantów zrodził się więc pomysł przeforsowania wypowiedzenia Konwencji Stambulskiej, która mówi o niezwykle istotnej rzeczy – przeciwdziałaniu przemocy, także w rodzinach. Smutne jest to, że dla celów politycznych używa się takich spraw. Tłumaczenia sensu wypowiedzenia tej umowy są zresztą coraz bardziej karkołomne. A to, że dokument zawiera ideologię, która nie odpowiada, a to że źle przetłumaczono, a to, że polskie prawo wystarczy. Oczywiście, żaden z tych argumentów nie ma sensu, bo Polska ratyfikowała tę konwencję kilka lat temu i nic nikomu złego się nie stało. A im więcej umów o przeciwdziałaniu przemocy obowiązuje, tym lepiej. Gdyby Polska faktycznie wypowiedziała tę Konwencję, byłibyśmy znów negatywnym bohaterem całego świata. Żeby ograć partnera, premier wykonał więc manewr oskrzydlający i skierował sprawę do Trybunału Konstytucyjnego, co oczywiście także nie ma żadnego sensu. Ale premier wie, że rozpoczynanie kolejnej wojny ze światem i to w dodatku w tak ważnej sprawie, jak przeciwdziałanie przemocy, jest nie na rękę władzy. Teraz niezależny Trybunał Konstytucyjny z pewnością orzeknie, że wszystko jest ok i premier rozłoży ręce. Polska Konwencji nie wypowie (mam nadzieję), za to po uszach oberwie podsakujący koalicjant, który chce zagospodarować całą prawą stronę sceny politycznej i umocnić swą pozycję. Przy okazji tego teatru naród znów się trochę poobraża nawzajem, powyzwa od lewaków i faszystów, powylewa trochę pomył na LGBT z jednej, a na religię z drugiej strony. Czy takie wakacje powinna nam władza fundować? Na pewno nie. Zwłaszcza że wciąż w Polsce epidemia nie odpuszcza, a wręcz przyspiesza. I najwyższy już czas budować barykady przed nadciągającym jesiennym dramatem.

Gabriel MAUER

AKTUALNOŚCI

Informacje

GMINA WIĄZOWNICA Przekazali po 25 tys. zł dla każdej gminy

Gmina Wiązownica solidarna z powodzianami



ZBIORY WIAŚNIE (2)

Wójt M. Ryznar i wójt S. Petynia w UG w Jaworniku Polskim.

Rada Gminy Wiązownica, na wniosek wójta Mariana Jerzego Ryznara, podjęła uchwałę o przekazaniu po 25 tys. zł gminie Kańczuga i gminie Jawornik Polski, które ucierpiały podczas czerwcowej powodzi.

Niedawne powodzie spowodowały wiele zniszczeń w obu gminach powiatu przeworskiego. - Zniszczyły one wiele prywatnych posesji, zakładów produkcyjnych, gospodarstw rolnych i magazynów. Ucierpiała infrastruktura drogowa i kolejowa. Woda zmyła asfalt, uszkodziła mosty, przepusty, kładki i rowy. Straty są ogromne. Mieszkańcy musieli zmienić życiowe plany, koncentrując się na wyczerpującej walce ze skutkami nagłych podtopień - mówi wójt gminy Wiązownica Marian Jerzy Ryznar. We wtorek 28 lipca w Urzędzie Gminy Kańczuga wójt Marian Ryznar oraz burmistrz Kańczugi Andrzej Żygadło podpisali stosowną umowę. Drugą umowę wójt gminy Wiązownica podpisał w Urzędzie Gminy Jawornik Polski z wójtem Stanisławem Petynią. Zarówno burmistrz Kańczugi, jak i wójt gminy Jawornik Polski wręczyli na ręce wójta podziękowania dla Rady Gminy Wiązownica oraz mieszkańców gminy.

Ekz



Wójt M. Ryznar i burmistrz Kańczugi A. Żygadło po podpisaniu umowy.

Redaktor naczelny:
Ewa KŁAK-ZARZECKA
ewazarzecka@ekspresjaroslowski.pl

Redakcja:
Hubert LEWKOWICZ, Jakub ZARZECKI.

Adres: Cerkiewna 3, 37-500 Jarosław, (Budynek Parafii Greckokatolickiej)

tel. **693 448 500** | **redakcja@ekspresjaroslowski.pl**

| **www.ekspresjaroslowski.pl**

Reklama: tel. **693 448 500** | **reklama@ekspresjaroslowski.pl**
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń
Nakład do 5 000 egz.

Wydawca: Firma Wydawniczo-Ustugowa EKZ-PRESS
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

EKSPRES
Jarosławski

EKSPRES JAROSŁAWSKI

POLICYJNE DONIESIENIA

JAROSŁAW

Policjanci szybko ustalili podejrzanego



KPP JAROSŁAW

Do 12 lat więzienia grozi 27-latkowi, który pobił 23-letniego mężczyznę, zabrał mu telefon, a także szaszkę z pieniędzmi i dowodem osobistym. Do zdarzenia doszło w minioną sobotę przed północą. Ze zgłoszenia wynikało, że 23-letni mieszkaniec gminy Chłopice został pobity, stracił też telefon komórkowy oraz szaszkę z pieniędzmi i dowodem osobistym. Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Jarosławiu, funkcjonariusze pojechali na miejsce, ustalili rysopis napastnika oraz świadków zdarzenia. I już następnego dnia zatrzymali 27-letniego mieszkańca Jarosławia, podejrzanego o rozbój. Udało się odzyskać skradziony telefon. Napastnik usłyszał zarzuty prokuratorskie i został objęty policyjnym dozorem i zakazem opuszczania kraju. Grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

KORCZOWA

Mercedes z kradzioną skrzynią biegów



BUSSE

Pogranicznicy z placówki w Korczowej zatrzymali samochód mercedes sprinter. Wyjeżdżającym z Polski bussem kierowca 36-letni obywatel Ukrainy. Jak zauważyli strażnicy graniczni, skrzynia biegów zamontowana w tym pojeździe miała zmienione numery. Funkcjonariusze SG z Korczowej, dzięki współpracy ze służbami z innych państw, szybko ustalili oryginalne dane skrzyni, która pochodziła ze skradzionego samochodu.

Źródło:

www.podkarpacka.policja.gov.pl
www.bieszczadzki.straz.graniczna.pl

EKSPRES JAROSŁAWSKI

MUNINA, LEŻAJSK Sekcja zwłok nie odkryła przyczyny zgonu

Prokuratura wyjaśnia okoliczności śmierci mieszkańca Muniny

Prokuratura Rejonowa w Leżajsku wszczęła śledztwo w sprawie śmierci mieszkańca Muniny, którego ciało znaleziono w miejscowości Łukowa na terenie gminy Nowa Sarzyna.

Mężczyzna był poszukiwany przez kilka dni. 22 lipca wyjechał rano samochodem do pracy, miał być w Nisku i w Przemyśle, ale nie dotarł tam. W trakcie poszukiwań okazało się, że zarejestrowała go kamera na stacji paliw w Nowej Sa-

rzynie. W tym rejonie po raz ostatni logował się też jego telefon. Niestety, 25 lipca znaleziono mężczyznę martwego. Jeden z mieszkańców zauważył samochód na jarosławskich numerach rejestracyjnych i w środku człowieka, który nie dawał oznak życia. Okazało się, że to poszukiwany mieszkaniec Muniny.

Prokuratura wszczęła śledztwo

Jak informuje Paweł Król rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie, śledztwo w tej sprawie zostało wszczęte 27 lipca przez Prokuraturę Rejonową w Leżajsku.

AKTUALNOŚCI

KORCZOWA Funkcjonariusze KAS udaremnili przewóz

okazu chronionego gatunku

Koralowiec w bagażu



KAS

W bagażu obywatelki Ukrainy celnicy znaleźli szkielet koralowca, gatunku objętego Konwencją o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem (CITES).

Na przejściu granicznym w Korczowej, funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej udaremnili przemyt wapiennego szkieletu koralowca rafotwórczego. Okaz znajdował się w bagażu podręcznym obywatelki Ukrainy, która przekraczała granicę samochodem. Jak informuje Agnieszka Siwy z Izby Administracji Skarbowej w Rze-

szowie, tego samego dnia w Medyce obywatel Ukrainy podróżujący bussem usiłował przewieźć 200 sztuk kapsulek z preparatem zawierającym wyciąg z pławikonika japońskiego, gatunku także objętego konwencją CITES.

Krajowa Administracja Skarbową przypomina, że przewóz przez granicę bez pozwolenia okazów roślin i zwierząt zagrożonych wyginięciem oraz przedmiotów lub preparatów z nich wykonanych jest złamaniem przepisów ustawy o ochronie przyrody. Grożą za to poważne kary (kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, wysoka kara grzywny, przepadek okazów).

jk

JAROSŁAW Uwaga kierowcy!

Ulica Sikorskiego zamknięta!

Od poniedziałku 3 sierpnia do czasu zakończenia robót drogowych ul. Sikorskiego od skrzyżowania z ulicą Piekarską do pl. Mickiewicza będzie zamknięta dla ruchu kołowego do odwołania.

Jak informuje Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w Jarosławiu, wyłączenie z ruchu ma związek z przebudową dróg w rejonie Galerii Stara Ujeżdżalnia. Przystanek autobusowy z ul. Sikorskiego zostanie przeniesiony na ulicę Piekarską.

Ekz



Przystanek z ul. Sikorskiego zostanie przeniesiony na ul. Piekarską.

EWA KŁAK-ZARZECKA

JAROSŁAW Uwaga kierowcy!

Zmiana organizacji ruchu w obrębie Rynku

Trwająca przebudowa płyty Rynku jest przyczyną zmiany organizacji ruchu w jego obrębie.

Co się zmieniło? Na samym Rynku od ulicy Ostrogskich do Sobieskiego wzdłuż kamienic z podcieniami jezdnią jest jednokierunkowa w kierunku Sobieskiego. Pojazdy jadące ulicą Sobieskiego w kierunku Rynku muszą skrócić w ulicę Ormiańską, stoi tam znak nakazu jazdy w prawo. Pojazdy wyjeżdżające ulicą Kasztelańską na Rynek zobowiązane są skrócić w lewo w kierunku Sobieskiego (jest tam znak na-



UM JAROSŁAW

kazu jazdy w lewo). Wjazd na parking za Ratuszem zlokalizowany jest zaraz za ogrodzeniem placu budowy, nie-

daleko ulicy Spytka. Zmniejszyła się powierzchnia tego parkingu.

jk

Firma OXYNET S. A. zatrudni osoby na stanowisku

INSTALATOR FTTH

ZAKRES OBOWIĄZKÓW

- wykonywanie przyłączy na posesjach prywatnych, głównie w technologii napowietrznej
- obsługa spawarek światłowodowych oraz urządzeń pomiarowych

WYMAGANIA

- dyspozycyjność
- odpowiedzialność
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność pracy w zespole

MILE WIDZIANE

- doświadczenie w spawaniu i obróbce światłowodów
- znajomość technik spawania sieci

OFERUJEMY

- zatrudnienie w stabilnej i dynamicznie rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego i podniesienia kwalifikacji
- pracę w miłej atmosferze w młodym zespole

Osoby zainteresowane prosimy o wysłanie CV wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych na adres **rekrutacja@oxynet.pl**



OGŁOSZENIE

TULIGŁOWY (GM. ROKIETNICA) Śpiewali powstańcze pieśni

Uczcili rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego mieszkańcy Tuligłowa i wszyscy, którzy mieli ochotę do nich dołączyć uczcili śpiewając powstańcze pieśni pod krzyżem na wzgórzu. Tę część poprzedziła Msza św. w sanktuarium.

Uroczystość zorganizowana 1 sierpnia to inicjatywa ks. Mariusza Marciniaka, proboszcza parafii i kustosa sanktuarium w Tuligłowie, a patronat honorowy nad nimi objął starosta jarosławski Stanisław Kłopot, który złożył kwiaty pod monumentalnym krzyżem na wzgórzu. Na stojącej obok 32-metrowej maszty została wciągnięta flaga z symbolem Polski Walczącej. Starosta przypomniał, że 1 sierpnia 1944 roku powstańcy zaczęli walkę nie tylko o wolną stolicę, ale także o wolną i niepodległą Polskę. Wielu z nas zadaje sobie pytanie, czy było warto, szuka argumentów za i przeciw. – Dziś, znając cały historyczny kontekst, jakże łatwo przychodzi niektórym słowa jednoznaczne. Ja zawsze w takich momentach wsłuchuję się w słowa powstańców – mówił starosta. Dziękował ks.



Więcej zdjęć na:
www.ekspresjaroslowski.pl



proboszczowi za pomysł zorganizowania uroczystości w Tuligłowie upamiętniających powstańców. – Cześć ich pamięci. Niech żyje Polska – za-

kończył. Punktualnie o godzinie 17 zawył strażackie syreny, a potem wszyscy śpiewali powstańcze pieśni.

JAROSŁAW Miejskie obchody 76. rocznicy wybuchu Powstania

Oddali hołd walczącym



Po 76. latach od wybuchu Powstania Warszawskiego, jak co roku, jarostawianie na czele z władzami miasta, oddali hołd powstańcom.

O godzinie 17, a więc symbolicznej godzinie „W”, zawył syreny alarmowe w mieście. Przed pomnikiem Bohaterów i Ofiar II Wojny



Św. odbyły się uroczystości miejskie upamiętniające wybuch powstania.

Ekz

JAROSŁAW 1 sierpnia pamiętali o powstańcach

Harcerze śpiewali zakazane piosenki w autobusach MZK



Harcerze Hufca ZHP Jarosław oddali cześć powstańcom warszawskim.

Tradycyjnie już w popołudnie 1 sierpnia śpiewali zakazane piosenki w autobusach Miejskiego

Zakładu Komunikacji w Jarosławiu, na mieście rozkleili plakaty i rozdali ulotki mieszkańcom miasta przypominające o walce młodych Polaków w Powstaniu Warszawskim. Wzięli również udział w uroczystościach miejskich na



placu ks. Skargi przed jarosławską Kolegiatą, przed pomnikiem Bohaterów i Ofiar II wojny światowej.

Ekz

PRUCHNIK, HAWŁOWICE Ludzie płacą za wodę, a dostają za to ciemny płyn

Brudna woda w Pruchniku

Co jakiś czas woda w kranie jest brunatna. – Żartujemy, że nie trzeba kupować herbaty. Wystarczy woda, która od razu ma ciemny kolor – mówi mieszkanka Hawłowic. Ale to śmiech przez zły. Bo ludzie płacą za wodę, a dostają za to ciemny płyn.

Problem zgłosili nam i mieszkańcy samego Pruchnika, i Hawłowic. Jest to więc z pewnością problem całej gminy. Jak mówi mieszkanka centrum miasta, kiedyś brunatna woda pojawiała się rzadziej, teraz ten problem powraca częściej, zwłaszcza w czasie weekendów. – W dodatku nie wiemy, kiedy można się spodziewać takiej wody. Nie ma żadnej informacji – twierdzi kobieta. Dodaje, że po zgłoszeniu problemu, woda przez jakiś czas robi się lepsza, ale kłopot potem wraca. – Ale nawet wtedy, gdy wydaje się, że woda jest przezroczysta, ma kwaśny smak, a na dnie zostaje osad – podkreśla. Mieszkanka Pruchnika mówi, że do picia i gotowania używa teraz tylko wody kupowanej w butelkach, ale to się wiąże z dodatkowy-

mi kosztami. – Nie da się tak żyć. Woda z kranu wygląda tragicznie, a trzeba za nią płacić – zaznacza nasza rozmówczyni.

Burmistrz: Wskażemy miejsce poboru wody

– Woda jest brudna i śmierdząca, a pieniądze za nią biorą. Niby miały być te rachunki umorzone, ale nigdy do tego nie doszło. Ich zdaniem wszystko jest w porządku. Oni twierdzą, że woda, pomimo takiego koloru, nadaje się do spożycia – opowiada mieszkanka Hawłowic. Jak dodaje, ludzi nie stać na to, by wciąż kupować wodę w butelkach, a władze gminy lekceważą problem. Jej zdaniem, skoro ludzie płacą za wodę, to powinni mieć ją dostarczaną w inny sposób, w przypadku, gdy z kranu płynie ciecz o kolorze brązowym.

Burmistrz miasta i gminy Pruchnik Wacław Szkoła zdaje sobie sprawę z tego, że jakość wody to bardzo duży problem. – Brakuje nam wody dobrej jakości. Obecna stacja uzdatniania nie jest w stanie zrobić tego w odpowiedni sposób – mówi. Dodaje, że w celu poprawy jakości wody gmina rozpoczęła inwestycję przebudowę i rozbudowę



Woda takiego koloru leci z kranów mieszkańców Pruchnika i Hawłowic korzystających z gminnego wodociągu.

stacji uzdatniania wody w Hawłowicach. Ale na efekty trzeba będzie poczekać dwa lata. Na razie gmina ponosi koszty związane z dostar-

caniem wody, więc Wacław Szkoła twierdzi, że jeśli mieszkańcy nie chcą płacić za wodę złej jakości, powinni przystać z niej korzysta-

– Jeśli zgłoszą się do nas, wskażemy im inne miejsce poboru wody – dodaje.

hl

POWIAT JAROSŁAWSKI Sesja Rady Powiatu Jarosławskiego

Kłopoty finansowe szpitala. Powiat pożyczy mu prawie 2,8 mln zł

Blisko 2,8 mln zł nieoprocentowanej pożyczki udzielił powiat Centrum Opieki Medycznej. Jak mówił starosta Stanisław Kłopot, szpital balansuje na granicy utraty płynności finansowej, a sytuację utrudnia dodatkowo pandemia. Starosta nie potwierdził na razie informacji o odejściu pełniącej obowiązki dyrektora Moniki Pachacz-Swiderskiej, ale dodał, że niebawem ogłoszone zostaną wyniki postępowania konkursowego. Radni podczas tej sesji podjęli także decyzje w sprawie inwestycji na drogach powiatowych i w sprawie oświaty.

Radni podjęli decyzję o udzieleniu nieoprocentowanej pożyczki Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu w wysokości ponad 2 mln 792 tys. złotych. Pieniądze te mają zostać przeznaczone na

splatę zobowiązań. – Jest to związane z trudną sytuacją finansową szpitala, który balansuje na progu utraty płynności finansowej. Sytuacja jest dodatkowo skomplikowana przez to, że mamy pandemię koronawirusa. Chodzi o to, żeby szpital mógł funkcjonować w tym trudnym dla nas okresie – mówił starosta Kłopot, rekomendując radnym przyjęcie uchwały. Zgodnie z uchwałą pożyczka ta ma być spłacona do 10 kwietnia 2021 roku.

Na pytanie radnego Józefa Szkoły o wybór dyrektora COM, starosta stwierdził, że komisja konkursowa podjęła ustalenia i zostaną one podane niedługo do publicznej wiadomości. Nie potwierdził jednak informacji o odejściu ze szpitala Moniki Pachacz-Swiderskiej, która obecnie pełni funkcję dyrektora. – Ten dokument jeszcze do mnie nie dotarł. Trudno mi więc potwierdzać lub zaprzeczać – stwierdził Stanisław Kłopot.

Kto zapewni bezpieczeństwo w szkołach?

Rada Powiatu Jarosławskiego podjęła także uchwały o utworzeniu dwóch Branżowych Szkół II stopnia i włączeniu ich do dwóch placówek: ZSZiR w Radymnie i CKZiU w Jarosławiu. Przy okazji dyskusji o oświacie radny Tomasz Kulesza pytał o to, jak władze powiatu przygotowane są do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. – Co będzie się działo w naszych szkołach? W jakim trybie od 1 września młodzież rozpocznie naukę w naszych szkołach? Drugie pytanie, czy prawdą jest, że cała odpowiedzialność za zapewnienie bezpieczeństwa w naszych szkołach spadnie na dyrektorów? – pytał radny Kulesza. Jak zauważył, młodzież rozjechała się na wakacje. Pytał więc, czy władze powiatu zapewnią w jakiś sposób bezpieczeństwo związane ze wzrostem zakażeń, czy wyłącznie będzie to zależało od tego, co jest w kasie szkoły. Starosta Stanisław Kłopot

stwierdził, że jeszcze nie ma decyzji o trybie nauczania w nowym roku szkolnym. – Na pewno nie zostawię dyrektorów samych – mówił. Starosta stwierdził, że chcąc mieć stu procentową pewność, powinno się wykonać testy wszystkim uczniom i wysłać ich na dwutygodniową kwarantannę. – Czy to jest możliwe? Wydaje się, że na chwilę obecną nie – powiedział. Zapewnił, że na pewno wykonywane będą wszystkie wytyczne ministerstwa. Dodał, że na pewno zapewnione zostaną środki do dezynfekcji rąk. Jak jednak stwierdzili zarówno starosta, jak i radny Kulesza, trudno wyobrazić sobie zachowywanie dystansu przez uczniów szkół. Dlatego też Tomasz Kulesza stwierdził, że powiat powinien podjąć jakieś działania, nie czekając na decyzje i wytyczne. Podkreślił, że warto na przykład przekonywać do szczepień przeciwko grypie, bo im mniej będzie zachorowań na grype, tym mniej będzie obciążona służba zdrowia. Starosta zgodził się z tym,

dodając, że sam regularnie się takim szczepieniem poddaje.

Inwestycje na drogach

Radni podjęli uchwały o zmianach w budżecie. Było to związane m.in. z porozumieniami zawartymi z gminą miejską Jarosław oraz gminą Chłopice. Rada Miasta Jarosławia przeznaczyła 1 mln 180 tys. na prace na drogach powiatowych w Jarosławiu (o tym pisaliśmy w ubiegłym tygodniu), a Rada Gminy Chłopice – 100 tys. zł, do czego powiat dołoży 50 tys. zł (w ramach tej inwestycji budowany będzie chodnik w Łowcach). Z kolei ponad 3 mln zł powiat pozyskał na dokonanie robót związanych z osuwiskiem w Świebodnej. Kolejne 160 tys. zł to środki z tzw. niewygasów. Ponad 3,6 mln zł powiat jarosławski pozyskał ponadto w ramach dofinansowania przewozów autobusowych.

hl

JAROSŁAW

Odwołana wizyta krwiobusa



UM JAROSŁAWIA

Zaplanowany na 4 sierpnia pobyt w Jarosławiu mobilnego punktu Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie nie dojdzie do skutku. Powodem są prace budowlane trwające na płycie Rynku, Urząd Miasta Jarosławia zapowiada, że o kolejnych wizytach krwiobusa będzie informować po wakacjach. Zgodnie z harmonogramem te wizyty powinny się odbyć 1 września, 6 października, 3 listopada i 1 grudnia.

PODKARPACIE

ZUS wznawia kierowanie na rehabilitację

Od 4 sierpnia wznowione zostaje kierowanie na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS. Jeśli ktoś został skierowany na rehabilitację w systemie stacjonarnym, otrzyma zawiadomienie z ZUS o skierowaniu wraz z ulotką. Po otrzymaniu zawiadomienia należy się skontaktować z ośrodkiem i podać aktualny numer telefonu. Ośrodek rehabilitacyjny poinformuje o wystawionym zleceniu na badanie w kierunku SARS-CoV-2. Test jest bezpłatny i trzeba go wykonać nie wcześniej niż 6 dni przed rozpoczęciem turnusu rehabilitacyjnego. O wyniku testu ośrodek poinformuje telefonicznie. Warunkiem przyjęcia na rehabilitację jest negatywny wynik testu. W przypadku skierowania na rehabilitację w systemie ambulatoryjnym nie wykonuje się testu w kierunku SARS-CoV-2. Na rehabilitację należy zabrać ze sobą środki ochrony osobistej (rękawiczki, maseczki lub przyłbice). ZUS przypomina: „Jeśli jesteś na kwarantannie albo w izolacji (lub przebywasz z osobą na kwarantannie albo izolacji w warunkach domowych), nie możesz zgłosić się do ośrodka! Pozostań w domu. Nie jedź!”

GMINA RADYMNO

Drogi i oświetlenie



UG RADYMNO

GMINA CHŁOPICE – Mamy w gminie bajkopisarzy – mówi przewodniczący rady. – Prędzej czy później dowiem się, kim oni są

Ktoś się podszywa pod radnych i pisze donosy



UG CHŁOPICE

Wójt Andrzej Homa dziękował radnym za udzielenie absolutorium.

Rada Gminy Chłopice jednogłośnie udzieliła absolutorium wójtowi gminy Andrzejowi Homie za 2019 rok. Podczas tej sesji przewodniczący rady Franciszek Kiszka zapowiedział też, że wyciągnięte zostaną konsekwencje wobec anonimowej osoby, która podszywa się pod radnych i pisze donosy do organów ścigania z zarzutami, o których sama prokuratura mówi, że mogą być złośliwymi insynuacjami.

Pod koniec sesji przewodniczący rady Franciszek Kiszka poruszył temat powtarzających się donosów na władzę gminy Chłopice. Pisma trafiają na policję i do prokuratury, a – jak zauważył przewodniczący – w wyjaśnianie spraw angażowani są radni i pracownicy urzędu. Przedstawiciele władz jeżdżili zeznawać do prokuratury jarosławskiej, na policję i do prokuratury przeworskiej. Po raz pierwszy takie zdarzenie miało miejsce w lipcu 2019 roku i było związane z klubem Łęg Łowce. Pismo było podpisane: „Radni gminy Chłopice”. – Ja też jestem radnym gminy Chłopice, a się nie podpisywałem – mówił Franciszek

Kiszka. Kolejne pisma podpisane „radni” zaczęły wpływać do prokuratury w Jarosławiu. 30 stycznia wpłynęło takie pismo dotyczące rzekomych nieprawidłowości przy rozbudowie oczyszczalni ścieków. Prokuratura skierowała sprawę do komendy policji w Przeworsku. Potem zaczęły wpływać kolejne pisma w sprawie tej oczyszczalni. – Pozwiliłem sobie wówczas poprosić wszystkich radnych, żeby się zdeklarowali, konkretnie z imienia i nazwiska, kto takowe pisma pisze – powiedział przewodniczący. Wszyscy radni zadeklarowali, że takimi bzdurami się nie zajmują. – I takie pismo poszło do pani prokurator. 30 czerwca otrzymałem zawiadomienie o umorzeniu śledztwa – wyjaśnił. Z uzasadnienia wynikało, że nie można wykluczyć, iż wskazane w treści zawiadomień zarzuty mogą być złośliwymi insynuacjami. – Mamy w swoim środowisku lub w środowisku, które pewnych rzeczy nie może zrozumieć, bajkopisarzy, którzy nie mają cywilnej odwagi podpisać się imieniem i nazwiskiem. Prędzej czy później będziemy wiedzieli, co to za osoba. Zostanie to wyjawione publicznie, a względem tej osoby zostaną podjęte czynności prawne. Nie może tak być, żebyśmy się wszyscy angażowali w sprawy, które są



HUBERT LEWKOWICZ - ARCHIWUM

Radni wraz z przewodniczącym rady Franciszkiem Kiską (z prawej) – podczas pierwszej sesji obecnej kadencji.

sprawami urojonymi – stwierdził przewodniczący.

Jednogłośnie za absolutorium

Sesja zaczęła się jednak od spraw przyjemniejszych. Zanim rada podjęła decyzję o udzieleniu absolutorium wójtowi, odczytano opinię komisji rewizyjnej i Regionalnej Izby Obrachunkowej. W czasie debaty nad raportem o stanie gminy radni nie mieli pytań. Jednogłośnie przyjęli też sprawozdanie z wyko-

niań budżetu. Po głosowaniu nad absolutorium, w czasie którego wszyscy byli za, wójt Andrzej Homa dziękował radnym za wotum zaufania i absolutorium. Dziękował także swoim współpracownikom, zwłaszcza sekretarz i skarbnik gminy. – Muszę ciężko dalej pracować, by to zaufanie społeczeństwa wyrażone w państwa głosowaniu, utrzymać i w przyszłym roku – podkreślił wójt.

hl

JAROSŁAW, CHŁOPICE Policjanci szybko ustalili podejrzanego

Sprawca rozboju zatrzymany

Do 12 lat więzienia grozi 27-latkowi, który pobił 23-letniego mężczyznę, zabrat mu telefon, a także saszetkę z pieniędzmi i dowodem osobistym.



KPP JAROSŁAW

mieszkańca Jarosławia, podejrzanego o rozboj. Udało się odzyskać skradziony telefon. Napastnik usłyszał zarzuty prokuratorskie i został objęty policyjnym dozorem i zakazem opuszczania kraju. Grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności.

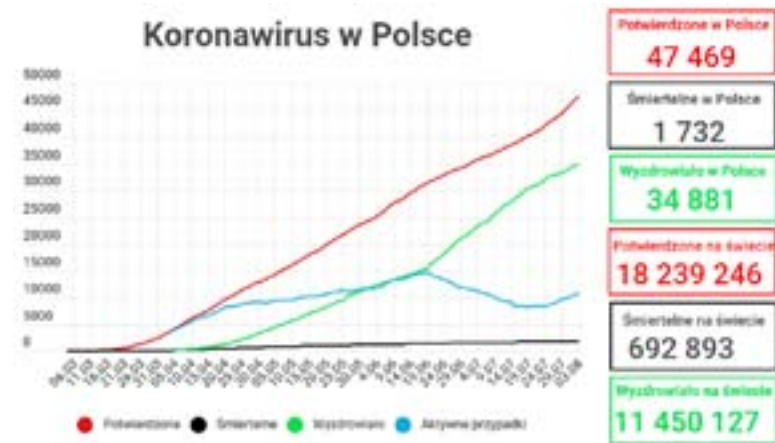
jk

PODKARPACIE 584 osoby zakażone to osoby związane z ogniskami jarosławskimi

Rekordowe liczby zakażeń

Ostatni tydzień przyniósł dni z rekordowym przyrostem zakażeń w Polsce. 1 sierpnia zanotowano w Polsce 658 nowych przypadków. To najwyższa liczba w ciągu całego okresu epidemii koronawirusa SARS-CoV-2. W powiecie jarosławskim wciąż dochodzi do kolejnych zakażeń.

Wponiedziałek 3 sierpnia rzecznik Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej Dorota Gibała poinformowała, że 548 osób, u których do tej pory wykryto patogen są to osoby powiązane z ogniskami jarosławskimi. To ogniska w Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu, w Specjalistycznym Psychiatrycznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Jarosławiu, ognisko rodzinne w jednej z miejscowości powiatu oraz ognisko w Zakładach Mięsnych w Jarosławiu. Ta liczba obejmuje również osoby spoza powiatu jarosławskiego, ale powiązane z tymi ogniskami. Jak



FUNDUSZE EUROPEJSKIE W WALCE Z KORONAWIRUSEM

TARCZA

ANTYKRYZYSOWA

Szukasz wsparcia?
Chcesz zdobyć kompleksową informację?
Wejdź na stronę: **TARCZA.PODKARPACKIE.PL**

Chcesz wiedzieć więcej?
Wyślij pytanie na: **zapytaj@podkarpackie.pl**

informuje Dorota Gibała, w Zakładach Mięsnych w Jarosławiu wynik dodatni potwierdzono u 304 osób, w tym u 205 pracowników oraz u 99 osób z kontaktu. Badaniami objęto też 300 pracowników zakładu Mondelez w Jarosławiu. Pozytywny wyniki był w 16 przypadkach, ale od 31 lipca nie odnotowano nowych. W powiecie jarosławskim wirusa pokonały już 293 osoby. Niestety, 16 osób zmarło. W poniedziałek kwarantanną objętych było 359 osób.

Codziennie nowe zakażenia

Jak wyglądał dobowy przyrost zakażeń w powiecie jarosławskim w minionym tygodniu? We wtorek 28 lipca przybyło 10 zakażonych, w środę 29 lipca – 7, w czwartek 30 lipca – 20, w piątek 31 lipca – 3. W sobotę 1 sierpnia odnotowano 12 nowych zakażeń, a w niedzielę 2 sierpnia – 7. W poniedziałek 3 sierpnia sanepid poinformował o 8 nowych zakażeniach na terenie powiatu.

Przyrosty notuje się też w innych powiatach Podkarpacia. Sanepid poinformował m.in. o wykrytym zakażeniu u jednej z opiekunek w przemyskim przedszkolu. W Urzędzie Gminy w Dubiecku w powiecie przemyskim potwierdzono 10 wyników dodatnich, w tym u 5 pracowników oraz 5 osób z kontaktu. W Szpitalu im. Ojca Pio w Przemyśle potwierdzono łącznie 27 wyników dodatnich, w tym u 10 pacjentów, u 13 osób z personelu medycznego oraz u 4 osób z kontaktu. Oddział wewnętrzny szpitala został zamknięty. Wynik dodatki potwierdzono u położnej w Szpitalu Specjalistycznym PRO-FAMILIA Sp. z o. o., Sp. k. w Rzeszowie oraz u 3 u pacjentek wypisanych ze szpitala. Koronawirusa wykryto także u pielęgniarki pracującej w Szpitalu MSWiA i Szpitalu Specjalistycznym im. Św. Rodziny.

W Polsce rekordowe przyrosty zakażeń

Miniony tydzień przyniósł rekordowe dni, jeśli chodzi o przyrost zakażonych w skali ogólnopolskiej. Trzy dni z rzędu ta liczba przekraczała 600. 30 lipca przybyło 615 zakażonych, 1 sierpnia – 657, a dzień później – 658. Każdy kolejny dzień to ponad 500 nowych zakażeń. W poniedziałek 3 sierpnia było ich 575. W całej Polsce wykryto już ogółem 47, 5 tys. zakażeń, zmarły 1 732 osoby. Wyzdrowiało 34 tys. 881. Na całym świecie liczba zakażeń sięgnęła już 18,2 mln. Zmarły 692 tys. 893 osoby. Wyzdrowiało ponad 11,4 mln zakażonych.

hl

Trwają prace związane z inwestycjami na terenie gminy Radymno. W 11 miejscowościach – a są to Chałupki Chotyńskie, Budziny, Duńkowice, Grabowiec, Sośnica, Korczowa, Nienowice, Zabłotce, Skołoszów, Święte – pojawiły się nowe nawierzchnie asfaltowe. Łączny koszt tych inwestycji to około 530 tys. zł. Wykonawcą była firma Budowa dróg i mostów Gospodarstwo Agroturystyczne SWOBODA Sp. z o. o. Z kolei Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Elektrosprzet” s.c. J. A. Graboń zakończył budowę oświetlenia ulicznego w: Młynach (oświetlone drogi i boisko), Budzynie i Świętem (drogi powiatowe), Ostrowie i Nienowicach (drogi gminne). Koszt tej inwestycji to blisko 400 tys. zł.

GMINA ROŻWINICA

Oddaj odpady z gospodarstwa

Wójt gminy Rożwienica Tomasz Kotliński poinformował o możliwości oddania przez rolników folii rolniczej, odpadów z siatki, sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach, opakowań typu „big bag” używanych w gospodarstwach rolnych. Rolnicy mogą je oddać na terenie oczyszczalni ścieków w Woli Rokietnickiej. Zainteresowani oddaniem takich odpadów rolnicy proszeni są o kontakt telefoniczny do 7 sierpnia pod numerem telefonu: 501 798 979 lub 605 266 700.

PODKARPACIE

W sprawie bonu turystycznego

ZUS udostępnił na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) funkcje dla przedsiębiorców turystycznych oraz organizacji pożytku publicznego chcących przystąpić do programu Polski Bon Turystyczny. Mogą oni złożyć oświadczenie w celu przystąpienia do tego programu, dzięki czemu zostaną wpisani na listę podmiotów turystycznych uprawnionych do przyjmowania płatności za pomocą bonu. Oświadczenie PBT można przekazać wyłącznie elektronicznie, za pośrednictwem PUE ZUS. Osoba, która złoży oświadczenie zostanie menedżerem podmiotu turystycznego na PUE ZUS. 24 lipca ZUS uruchomił też całodobową infolinię. – Pod nr. tel. 22 11 22 111 można uzyskać więcej informacji. Konsultanci specjalnej infolinii udzielają informacji osobom, które chcą skorzystać z Polskiego Bonu Turystycznego oraz podmiotom turystycznym, które chcą przystąpić do programu. Pytania dotyczące bonu można też przysłać mailem na adres bon@z.us.pl – informuje Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik ZUS w województwie podkarpackim.

Reklama na

www.ekspresjaroslawski.pl



już od **200 zł** za miesiąc,
zadzwoń - **693 448 500**

SZÓWSKO (GM. WIĄZOWNICA) Wójt M. Ryznar i przedsiębiorcy negatywnie opiniują projekt przebiegu drogi obok ich zakładów

Wójt nie zgadza się na łącznik i rondo. Proponuje mniej konfliktowe wyjście

Wójt gminy Wiązownica Marian Jerzy Ryznar nie zgadza się na planowaną inwestycję drogową na terenie gminy w miejscowości Szówsko. Uważa, że zamiast budować nową drogę i rondo, które kolidują z istniejącymi firmami, można zastosować proste i tanie rozwiązanie: – Można zastosować rozwiązanie podobne do tego, gdy zjeżdżamy z obwodnicy, jadąc od strony Przemysła w kierunku obecnego mostu na Sanie. Dodatkowy pas omijający rondo w takim samym stopniu rozładuje ruch jak budowa nowej drogi z dwoma rondami – mówi wójt.



Wójt Marian Jerzy Ryznar twierdzi, że planowane przez niego rozwiązanie jest nieporównywalnie tańsze, a przyniesie podobne efekty.



EWĄ KŁAK-ZARZECKĄ (3)

W tym miejscu planowane jest rondo łączące projektowany łącznik z Koniaczowem.

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich zlecił projektowanie drugiego mostu na Sanie, a także nowych rozwiązań komunikacyjnych związanych z jego budową. Jednym z nich ma być łącznik drogowy, łączący Koniaczów z Szówskiem i ułatwiający przejazd z Lubaczowa w kierunku Sieniawy, Lublina czy Warszawy.

To rozwiązanie nie jest bezpośrednio związane z powstaniem drugiego mostu na Sanie, lecz przewidziane do realizacji w dalszej perspektywie. Jednak już dziś, gdy zostanie zaprojektowane, zablokuje inwestycje wielu przedsiębiorcom, którzy ulokowali tu niedawno swo-

je zakłady pracy, a w planach mieli ich rozwój.

Przebieg nowej drogi, która rozpocznie swój bieg w Koniaczowie w okolicy Płyty, planowany jest przez pola, w kierunku drogi DW 870, biegnącej przez Szówsko. Tu w sąsiedztwie nowej siedziby Lecznicy dla Zwierząt US-WET, Zakładu Usług Technicznych Jerzy Kunzek czy Hurtowni Elektrycznej ELEKTRO-SPARK ma powstać rondo. Rondo ma być tak usytuowane, że uniemożliwi wjazd do zakładu Jerzego Kunzka, zajmie część terenu przeznaczonego na rozwój lecznicy czy część działki firmy ELEKTRO-SPARK, która obecnie służy na składowanie towaru. Końcowy etap łącznika, czyli nowej drogi, ma przebiegać pomiędzy firmą ZUT Jerzy Kunzek a firmą ELEKTRO-SPARK, a więc w bezpośrednim sąsiedztwie budynków obu firm.

Przedsiębiorcy nie godzą się na takie rozwiązania. – Niedawno zainwestowaliśmy kilka milionów dotacji unijnej i własnych środków w hale produkcyjne i precyzyjne skanery laserowe. Chcielibyśmy rozwijać firmę i postawić kolejną halę, jednak plano-

wanie tu drogi uniemożliwi nam rozwój. A w przyszłości, gdy droga powstanie, ruch samochodowy utrudni pracę precyzyjnym laserom, które pracują w istniejących halach, a są wrażliwe na jakiegokolwiek drgania – mówi właściciel zakładu usług technicznych.

Właściciele firm przeciwni

Przedsiębiorcy wyrazili swoją opinię. O taką zwrócił się do nich wójt gminy Wiązownica. O opinię władz gminy zwrócił się natomiast projektant inwestycji. – Poprosiłem o pomoc przedsiębiorców, a więc podmioty najbardziej zainteresowane przebiegiem drogi. Te opinie są negatywne i trudno dziwić się właścicielom firm, którzy nie tak dawno zainwestowali tu swoje pieniądze. Zebrałem te opinie i wysłałem do projektanta. Rozmawiałem także, zarówno z projektantem, jak i inwestorem, czyli Zarządem Dróg Wojewódzkich. Poprosiłem o spotkanie na miejscu, by zobaczyć, gdzie ta droga będzie przebiegać i porozmawiali z właścicielami firm o ich obawach – wyjaśnia wójt gminy Wiązownica Marian Jerzy Ryznar. Jak nas poinformował wójt Ryznar, ani projektant, ani władze PZDW nie chcą wybrać się w teren, tłumacząc się epidemią koronawirusa. Zapraszają na rozmowy do Rzeszowa. – Rozmowy zza biurka nie mają sensu. To trzeba zobaczyć i zastanowić się nad zasadnością takiego rozwiązania – mówi Marian Jerzy Ryznar.

Nowe, tańsze rozwiązanie

Wójt M. Ryznar twierdzi, że przeanalizował propozycję projektanta i uwagi przedsiębiorców. – Nie znajduję argumentów, by uzasadnić budowę tego łącznika i kolejnego



Planowany łącznik drogowy ma przebiegać pomiędzy tymi budynkami.

ronda, a właściwie dwóch, bo jedno u nas, a drugie w Koniaczowie. Inwestycja ta pochłonie ogromne pieniądze, a nie wprowadzi dużych ułatwień w połączeniu pomiędzy Lubaczowem a Sieniawą, bo takie połączenie już istnieje. To droga ze Starych Oleszyc przez Mołodycz w kierunku Sieniawy. Wymaga tylko lepszego oznakowania. Można wprowadzić pewne rozwiązanie, by odciążyć istniejące rondo w Szówsku, na przykład takie, jakie istnieje przy zjeździe z obwodnicy na most, czyli w kierunku Szówska. Jest tam dodatkowy pas, który pozwala na ominięcie ronda i bezpośredni wjazd z drogi obwodowej na drogę nr 870. Podobne rozwiązanie można zastosować przy rondzie na Szówsku. Dobudować pas od strony Koniaczowa w kierunku Szówska. Nie wymagałoby to nawet burzenia istniejącego tu chodnika, a kierowcy nie musieliby wjeżdżać na rondo. Pamiętać też trzeba, że planowany łącznik miałby powstać w kolejnym etapie inwestycji, a więc w momencie, gdy drugi most na Sanie będzie już wybudowany. To oznacza, że

Ewa KŁAK-ZARZECKA

JAROSŁAW Dyrektor COM zapewnia, że w tym miejscu przyjmowani są tylko pacjenci do badań przesiewowych

To tutaj robią testy na koronawirusa?

– Gdy stałem w kolejce do specjalisty, podeszła do mnie starsza pani z maseczką na brodzie. I pyta: „To tutaj na testy na koronawirusa?” Czy te kolejki nie powinny być jakoś rozdzielone? – pyta nasz Czytelnik, zaniepokojony tym, co zobaczył na terenie Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu.

Jak opowiada Czytelnik, odwiedził niedawno poradnię przy szpitalu, gdyż miał umówioną wizytę u lekarza. Przy wejściu wypełnił ankietę z danymi, zmierzono mu temperaturę i dopiero wtedy mógł wejść na teren Centrum Opieki Medycznej. Tam, jak mówi, zdziwienie jego wywołał fakt, że przed budynkiem stoją razem ludzie czekający do lekarzy specjalistów, do medycyny pracy, do przyjęcia do szpitala i do laboratorium. – Te kolejki mieszały się ze sobą, ludzie rozmawiają, opuszczone maseczki, nie zachowują

odległości. W pewnym momencie podeszła do mnie starsza pani z maseczką na brodzie. I pyta: „To tutaj na testy na koronawirusa?” Za chwilę jakiś mężczyzna też pyta o to, gdzie na testy. Przysnam, że poczułem się trochę nieswojo. Co jakiś czas z budynku wychodziła kobieta w przyłbicy i zapraszała do środka poszczególnych pacjentów. Owszem, w budynku zasady bezpieczeństwa są przestrzegane, ale na zewnątrz już niekoniecznie – opowiada nasz Czytelnik. – Wygląda na to, że personel siebie zabezpiecza, ale u pacjentów nikt tych zasad nie pilnuje. Czy tak to powinno wyglądać? Przecież na testy na koronawirusa można by było wpuszczać ludzi innymi drzwiami. Widziałem, że jest taka możliwość – dodaje.

Dyrektor COM wyjaśnia

Pełniący obowiązki dyrektora Centrum Opieki Medycznej w Jarosławiu Monika Pachacz-Świder-



JAKUB ZARZECKI

Na teren szpitala można wejść po wypełnieniu ankiety i pomiarze temperatury.

ska uspokaja jednak, że w tym miejscu na testy przyjmowani są tylko pacjenci do badań przesiewowych. Na przykład tacy, którzy jadą do sanatorium i muszą mieć wykonany test na SARS-CoV-2. – To w żadnym wypadku nie są pacjenci z objawami lub pacjenci z kontaktem – mówi dyrektor COM. Ryzyko zakażenia jest więc takie same, jak w przypadku kontaktu z jakimkolwiek innym człowiekiem z kolejki lub w innym miejscu poza szpitalem. Pacjenci z objawami, z kwa-

rantanny lub z kontaktu są badani w innym miejscu. Monika Pachacz-Świderska przypomina też, że pacjenci do są umawiani na konkretną godzinę, ale i tak niektórzy przychodzą nawet dwie godziny wcześniej. – To wynika z różnych przyczyn. Część pacjentów dojeżdża z innych miejscowości, więc muszą dostosować się do środków komunikacji – mówi. Bywa, że trzeba chwilę poczekać, nawet jeśli jest się punktualnie. Czasem wizyta u lekarza przeciągnie się, gdyż nie

da się precyzyjnie wyliczyć czasu, jaki trzeba poświęcić pacjentowi, ale fakt, że oczekujący na przyjęcie inni pacjenci nie przestrzegają zasad dystansu, wynika już z ich niedyscyplinowania. – Gdyby ludzie stosowali się do wszystkich zasad, sytuacja byłaby nieco inna. Jeżeli sami nie będziemy o tym pamiętać, to nikt za nas tego nie zrobi – mówi Monika Pachacz-Świderska. Zapewnia jednak, że zwróci uwagę na opisywaną przez nas sytuację.

Hubert LEWKOWICZ

JAROSŁAW Zmiana warty na stanowisku dyrektora MP nr 3

Kierowała przedszkolem przez 20 lat



Od prawej: burmistrz Waldemar Paluch, była dyrektor Dorota Muzyczka, dyrektor wydziału oświaty UM Jarosławia Renata Chlebowska, wiceburmistrz Dariusz Tracz podczas pożegnania długoletniej dyrektor przedszkola.

Dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 3 im. M. Kownackiej Dorota Muzyczka przeszła na emeryturę. Za 20 lat pracy na tym stanowisku dziękowali jej przedstawiciele władz miasta. Pełnienie obowiązków dyrektora „Trójki” powierzono Agacie Krukar.

Dorota Muzyczka ma za sobą 40 lat pracy w zawodzie nauczyciela, w tym przez 20 lat była dyrektorem Miejskiego Przedszkola nr 3 im. M. Kownackiej w Jarosławiu. Za te wszystkie lata pracy dziękowali jej burmistrz Waldemar Paluch, zastępca burmistrza Dariusz Tracz oraz dyrektor Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Jarosławia Renata Chlebowska. Jednocześnie pełnienie obowiązków dyrektora MP nr 3 w Jarosławiu powierzono Agacie Krukar. Nowa pani dyrektor jest wieloletnim nauczycielem tej placówki, ma stopień nauczyciela dyplomowanego. Za swoją pracę



UM JAROSŁAWIA (2)

otrzymała Nagrodę Kuratora Podkarpackiego, Nagrodę Burmistrza Miasta Jarosławia, Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz Honorowe Odznaczenie za Zasługi Dla Oświaty Jarosławskiej.

jk

Upamiętnienia Jana Pawła II w Jarosławiu



Pomnik JP II przed kościołem pw. Chrystusa Króla.



Figura Jana Pawła II i jego cytat jako element Pomnika Pamięci Narodowej przed kościołem pw. Chrystusa Króla.

Rok 2020 jest Rokiem Jana Pawła II Świętego. 18 maja minęła 100. rocznica urodzin Karola Wojtyły. Wspólnie z Czytelnikami pokazujemy miejsca upamiętnienia Jana Pawła II w powiecie jarosławskim.



Klasztor oo. Franciszkanów.

Od maja pokazujemy miejsca upamiętnienia i kultu Jana Pawła II we wszystkich gminach powiatu jarosławskiego. Na koniec zaglądamy do samego Jarosławia. Jan Paweł II w 2000 roku został honorowym obywatelem Jarosławia i miejsc go upamiętniających jest tu sporo.

W kilku kościołach w mieście modlić się można przy relikwiach św. Jana Pawła II. W kościele Dominikanów relikwie takie na stałe

Maja oraz przy kościele Chrystusa Króla, gdzie odnaleźć można figurę papieża przy wejściu oraz uwypuklenie jego roli na Pomniku Pamięci Narodowej. Kilka miejsc przypomina o Ojcu Świętym w Kolegiacie i przy niej. W samej świątyni są dwie tablice z cytatami z Jana Pawła II, a w powstałym niedawno Ogrodzie Różańcowym jest figura papieża z różańcem w dłoni. To najnowsze upamiętnienie, bo odsłonięte przez

są umieszczone w relikwiarzu przy bocznym ołtarzu. Są tam też relikwie blisko 200 innych świętych i błogosławionych. Relikwie Jana Pawła II są też w Kolegiacie, kościele Chrystusa Króla, kościele Franciszkanów, Opactwie Jarosławskim i w kościele na tzw. krzyżówce w Jarosławiu-Szówsku. Pomniki papieża stoją przy kościele NMP Królowej Polski przy ul. 3



Pomnik Papieża Polaka w parafii NMP Królowej Polski.

arcybiskupa Mieczysława Mokrzyckiego w styczniu tego roku, z okazji inauguracji Roku Jana Pawła II. Na placu przy Kolegiacie jest też informacja, że w tym miejscu kardynał Karol Wojtyła przewodniczył Mszy św. na zakończenie peregrinacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

We wnętrzu muru klasztoru ojców Franciszkanów Reformatów znajduje się popiersie papieża Jana Pawła II zwróconego twarzą ku ulicy nazwanej jego imieniem. W Ratuszu w dwóch miejscach upamiętniono honorowego obywatela miasta. Jedna z tablic znajduje się w sali narad, druga – na elewacji. Jarosław posiada także jedną z większych w Polsce kolekcji przedmiotów związanych z Janem Pawłem II, które zgromadzone są w Sali Papieskiej w Opactwie Jarosławskim. Dla wszystkich zwiedzających Sala Papieska wraz z kilkoma innymi wystawami jest udostępniona do zwiedzania codziennie w godz. 18.

hl



Miejsce upamiętniające wizytę Karola Wojtyły w Kolegiacie.



Ogród Różańcowy w Kolegiacie.



Tablica w sali narad ratusza.



Tablice poświęcone JP II w Kolegiacie.



Obraz Jana Pawła II w Kolegiacie.



Relikwie św. Jana Pawła II w Bazylice Matki Bożej Bolesnej u oo. Dominikanów dostępne są przez cały czas w ołtarzu relikwii świętych.

Dawna cerkiew greckokatolicka, obecnie kościół rzymskokatolicki p.w. Narodzenia NMP w Świątym

Skarbem ziemi jarosławskiej są piękne, zabytkowe cerkwie. Niektóre drewniane, inne murowane. Jedne są zadbane, inne niestety niszczące. Nie wszystkie są dziś cerkiewiami. Część służy jako kościoły rzymskokatolickie, a niektóre są w ogóle niewykorzystywane. W czasie tegorocznych wakacji chcemy pokazać choć część z tych pięknych świątyń, które są dziedzictwem naszych przodków, a które w dobrym stanie winniśmy przekazać następnym pokoleniom.

W tym tygodniu ponownie zaglądamy do gminy Radymno. W samym mieście cerkwi dziś nie ma, nie przetrwała wojen. Kiedyś modlono się w cerkwi Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny z 1911 roku, która stała tam, gdzie dziś mieści się boisko



przy budynku dawnej szkoły. Świątynia ucierpiała podczas I i II wojny światowej, a po delegalizacji Kościoła greckokatolickiego, przez krótki okres cerkiew była kościołem rzymskokatolickim. Potem przekształcono ją na magazyn, a w 1961 roku – zburzono.

dzielona z parafii Radymno w roku 1952. Gruntowny remont przeszła ta budowla w roku 1985. Jak podaje wspomniany przewodnik, ołtarz główny został zakupiony z kościoła Franciszkanów w Przemyśle. Z parafii Czyskiej koło Lwowa pochodzą obrazy Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Antoniego z Padwy i inne dewocjonalia, które przywieźli wypędzeni ze swojej rodzinnej miejscowości wierni. To m.in. rzeźby: Najświętsze Serce Pana Jezusa, Matka Boska Niepokalana i św. Józef.

hl



Zgromadzenie Sióstr Posługujących Ubogim (siostry albertynki)

(...) Po II wojnie światowej albertynki zmuszone zostały przez władze komunistyczne do opuszczenia placówek znajdujących się we wschodniej Galicji. Zabroniono im prowadzenia przytulisk otwartych. Mogły jedynie pracować na etatach państwowych w zakładach opieki zamkniętej, zarządzanych przez osoby świeckie. Obecnie prowadzą otwarte przytuliska dla biednych, kuchnie dla głodnych, domy opieki dla osób starszych i samotnych, domy pomocy społecznej dla dorosłych i dzieci, domy samotnej matki, świetlice oraz ochronki dla dzieci z rodzin wielodzietnych i patologicznych, hospicja dla nieuleczalnie chorych, domy dla księży emerytów oraz placówki parafialne. Podejmują też katechizację. Siostry albertynki pracują też poza granicami kraju: we Włoszech, na Ukrainie, w Stanach Zjednoczonych, Ameryki Północnej, Argentynie, Boliwii, na Słowacji, w Rosji (Syberia), Anglii i Watykanie. Obecnie zgromadzenie podzielone jest na trzy prowincje: krakowską, warszawską i poznańską. Zgromadzenie Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim jest zakonem habitowym. Albertynki noszą zaprojektowany przez św. Brata Alberta ubogi i pokutny ubiór zakonny, który z małymi wyjątkami (misje) jest jednakowy dla wszystkich sióstr. Podstawowy strój składa się z habitu, szkaplerza i welonu z ciemnoszarego materiału. Głowę i czoło osłania biały, płócienny welonik. Pod szkaplerzem habit przepasany jest sznurowym z pięcioma węzłami, symbolizującymi pięć ran Chrystusa. Przy lewym boku siostry noszą różaniec wykonany z grubych, brązowych wydzier z medalikami. Postulantki wyróżniają się skromnym ubiorem koloru granatowego i małym, granatowym welonikiem, juniorki szarym welonem (znak złożenia ślubów zakonnych), zaś profeski w czystej, zawieszanej na piersiach krzyżykiem z pasyjką (znak profesji wieczystej). W krajach miasyńnych, ze względu na warunki klimatyczne (upały, duża wilgotność), siostry używają lżejszych habitów i cienkich welonów w kolorze popielatym. Przy kościele św. Ducha już w 1462 r. istniał dom nazywany „szpitalnym”, który funkcjonował w tym miejscu aż do XIX w., kiedy to za zezwoleniem „Władzy obwodowej” w Przemyśle, fundacja „Dom Ubogich” wspólnie ze „Szpitalem Ubogich”, funkcjonującym do

tychczas przy kościele św. Ducha, wybudowała w 1845 r. wspólny gmach przy pl. Mickiewicza pod ówczesnym numerem 8 (fundacja „Dom Ubogich” powstała w 1832 r. celem zaopatrzenia chrześcijańskich ubogich, którzy nie mogli zebrać). „Dom Ubogich”, który zajmował dla swoich celów 4 pomieszczenia na parterze, utrzymywany był wyłącznie z funduszu ubogich miasta. Reskryptem ministerialnym zarząd fundacji przyznany został w 1872 roku gminie miasta Jarosławia z zastrzeżeniem prawa nadzoru i sprawdzenia rachunków przez miejscowego rz.-kat. proboszcza. Kuratorem fundacji ustanowiony został ówczesny proboszcz ks. Tomasz Olexiński (1820-1907), dyrektorem burmistrz Adolf Dietzius (1852-1920), a jego zastępcą Herman Bartsch (1821-1908). Od czasu przyznania zarządu fundacji gminie, to jest od 1872 r., w budynku funkcjonowała już tylko „Izba chorych”, którą w 1902 r. przeniesiono do nowo wybudowanego Szpitala Powszechnego przy ul. 3 Maja, zaś budynek na pl. Mickiewicza służył od tego czasu już tylko jako przytułek dla starców i kalek miejscowych. W 1904 r. na prośbę ówczesnego burmistrza Jarosławia Adolfa Dietzusa, do prowadzenia przytuliska zaangażowane zostały siostry albertynki. Zgodnie z postanowieniami umowy siostry objęły miejskie przytulisko kalek, starców i nieuleczalnie chorych w zarząd administracyjny, pod zwierzchnim nadzorem Gminy miasta. Na prowadzenie placówki siostry otrzymywały dzienny ryczałt po 50 halerzy na osobę, płatny kwartalnie z góry, z przeznaczeniem na żywność, pranie, światło, utrzymanie inwentarza domowego i kuchennego, na słomę, siano itp.

Kwota 1095 koron rocznie, płatna dla trzech sióstr w ratach kwartalnych z góry przeznaczona była na odzież i utrzymanie służby oraz sióstr. Opał, odzież ochronną, pościel i obuwie dla osób przebywających w przytulisku zabezpieczała w miarę potrzeb gmina miasta. Siostry zobowiązane były zapewnić swym podopiecznym wyżywienie, pielęgnować chorych oraz organizować prace dla osób zdrowszych. Miały też prowadzić dokumentację administracyjno-finansową, którą co kwartał przekładały magistratowi. Przyjęcia do przytuliska odbywały się na pisemnie polecenie magistratu. Parter dwukondygnacyjnego budynku zajmowali mę-

Zbigniew ZIĘBA, budowlaniec, wieloletni pracownik wydziału rozwoju Urzędu Miasta Jarosławia, miłośnik zabytków i lokalnej historii, w latach 1984-1996 uczestnik akcji ratującej przed zagładą jarosławskie zabytki staromiejskie. Autor wielu publikacji oraz książek: m.in. „Jarosławskie cmentarze” (2008), przewodnika „Szlak historyczny miasta Jarosławia” (2013), współautor książki „Tajemnice jarosławskich podziemi” (2014), „Historia i pamięć w twórczości jarosławskiego Artysty Rzeźbiarza Stanisława Lenara”. W 1999 r. otrzymał ministerialną odznakę „Za opiekę nad zabytkami”, dwukrotnie uhonorowany statuetką Burmistrza Miasta Jarosławia „Jarosławem”.



EKZ

JAROSŁAW Kameralnie w Kolegiacie

Muzyka w hołdzie Królowej Rodzin



FB/MICHAŁ DALESZCZYK

Anna Hapon (skrzypce) i Michał Daleszczyk (organy) wystąpili w minioną niedzielę w koncercie „W hołdzie naszej Matce Królowej”, który odbył się w Kolegiacie Jarosławskiej.

Koncert był wyjątkowy, gdyż odbywał się z okazji rocznicy koronacji wizerunku Matki Bożej Śnieżnej Królowej Rodzin z Kolegiaty. Wierni mogli nie tylko wysłuchać

koncertu zatytułowanego „W hołdzie naszej Matce Królowej”, ale także zgromadzili się wcześniej na modlitwie różańcowej. Trwające Dni Maryjne w Kolegiacie zakończy w środę 5 sierpnia o godz. 17.30 kolejny koncert – „Ave Maria w muzyce” w wykonaniu Dominiki Godzien i Michała Daleszczyka. Wcześniej, o godz. 16 odprowadzona zostanie Msza św. odpustowa.

hl

ZAPOWIEDZI – SIERPIEŃ

7 sierpnia, g. 21, Kino pod gwiazdami „Zapach kobiety”, plac św. Michała
10–14 sierpnia, godz. 10.30–13.30, warsztaty teatralno–plastyczne dla dzieci z Teatrem KĄCIK, wiek: 8–13 lat, koszt: 60 zł.
12 sierpnia, g. 17.00, spektakl teatralny dla dzieci „Ach ten Leon!”, scena plenerowa – Park Miejski im. B. Puzon.
15 sierpnia, upływa termin wysyłania prac na konkurs „1920 - Ogólnopolski Konkurs Literacki w setną rocznicę Bitwy Warszawskiej”
16 sierpnia, g. 15.00, Niedzielne spacerki po Jarosławiu z przewodnikiem – Szlak wielokulturowy, koszt: 5 zł, bilety do nabycia w Centrum Informacji Turystyczno–Kulturalnej, ul. Rynek 5, tel. 16 624 89 89.
17 sierpnia, g. 15.00, V Ogólnopolskie Spotkanie Imienników św. Jaka Odrowąża, klasztor oo. Dominikanów.
19 sierpnia, upływa termin wysyłania fotografii na konkurs „Śladami jarosławskich artystów”, JOKiS
19 sierpnia, g. 11.00, warsztaty teatru i rysunku KAMISHIBAI dla dzieci, sala widowiskowa JOKiS, koszt: 10 zł.
24–26 sierpnia, II Jarosławskie Dni Sztuki - spotkania, koncerty, wystawy, spektakle.
26 sierpnia, g. 10.00, spektakl teatralny dla dzieci „Ach ten Leon!”, scena plenerowa – Park Miejski im. B. Puzon.
30 sierpnia, upływa termin przysyłania prac na konkurs internetowy pn. „Zaproś znajomego do Podkarpackiego”, organizowany przez Centrum Kulturalne w Przemyślu.
31 sierpnia, upływa termin nadsyłania prac na konkurs „Na bazarze w dzień targowy, takie słyszy się rozmowy... – co produkt lokalny mówi o sobie”, organizowany przez Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale.

KINO „IKAR”

Mój przyjaciel Ufik – 2D, 7, 9, 11, 12, 13 sierpnia godz. 13.30. Film prod.: Francja, od lat: b/o, czas trwania: 90 min.
Sam Sam, 7,9,11,12,13 sierpnia godz. 16.00, 14,16,18,19,20 sierpnia godz. 16.00. Film prod.: Francja, od lat: b/o, czas trwania: 77 min.
LIPCOWE KINO BAJKOWE, wtorki, środy, czwartki, piątki i niedziele. Bilety w cenie: normalny 15 zł; ulgowy 13 zł - dzieci, emeryci i renciści, studenci.

PRUCHNIK W 10. rocznicę śmierci prezes Krystyny Sowińskiej

Letni Koncert Smyczkowy



CKSiT (2)

KINO PRZYJAZNE SENSORYCZNIE



SAMSAM
8.08.2020



WŁOSKIE WAKACJE
9.08.2020

kino na biegunach

Koncertem kwartetu smyczkowego „Quiet Voices” pruchniczanie upamiętnili dziesiątą rocznicę śmierci śp. Krystyny Sowińskiej, prezes Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Pruchnickiej.

Letni Koncert Smyczkowy, podczas którego kwartet wykonał utwory klasyczne, odbył się w czwartek 30 lipca w Parku Miejskim w Pruchniku. W jego trakcie wspomniano o daną Pruchnikowi prezes Stowarzyszenia, była dyrektorką Centrum Kultury w Pruchniku Halina Wojdyło odczytała tekst pierwszego pruchnickiego dyktanda autorstwa wspomianej Krystyny Sowińskiej. Koncert został poprzedzony złożeniem kwiatów na grobie prezes Stowarzyszenia, a także Mszą św. w jej intencji, którą odprawił w kościele parafialnym pw. Św. Mikołaja Biskupa w Pruchniku ks. kanonik Kazimierz Trelka.

EKz



OGŁOSZENIE



JAROSŁAW Uczeń „Kopernika” chce odrodzić młodzieżówkę PO na Podkarpaciu

Polityka to jego żywioł

Wiktor Maśkiewicz ma 16 lat, a jego największą pasją jest polityka. Niedawno angażował się aktywnie w kampanię Rafała Trzaskowskiego na terenie powiatu jarosławskiego. Rozpoczął tworzenie struktur Młodych Demokratów, stowarzyszenia, które jest młodzieżówką Platformy Obywatelskiej. – Pomożemy mu, bo szkoda, by było zaprzęścić energię i zapal, które w nim drzemią – twierdzi przewodniczący struktur Platformy Obywatelskiej w powiecie jarosławskim Szczepan Łąka.



HUBERT LEWKOWICZ

19 marca obchodziłem szesnaste urodziny, mogę już aktywnie uczestniczyć w życiu politycznym, więc stwierdziłem, że chciałbym się w coś zaangażować. Skontaktowałem się ze stowarzyszeniem Młodzi Demokraci, ale okazało się, że ich podkarpackie struktury trochę kuleją. Po jakimś czasie otrzymałem od władz centralnych stowarzyszenia informację, że mogę założyć lokalne koło, jeśli znajdę jeszcze chętne osoby. Dzięki mojej nauczycielce historii ze szkoły podstawowej pani Beacie Pajdzie, skontaktowałem się z panem Szczepanem Łąką – opowiada Wiktor Maśkiewicz. Zdaje sobie sprawę z tego, że na Podkarpaciu, a także na terenie powiatu jarosławskiego dużym poparciem cieszy się Prawo i Sprawiedliwość, niemniej jednak nie zraża go to, a utworzenie struktur młodzieżówki PO uważa za tym ciekawsze wyzwanie.

Na spotkanie z Trzaskowskimi

Zaczął od włączenia się w kampanię Rafała Trzaskowskiego. Zbierał podpisy, wieszał banery, rozdawał ulotki. – Dało mi to dużo satysfakcji. Udało mi się także wziąć udział w spotkaniu z Rafałem Trzaskowskim na Podkarpaciu podczas jego kampanii prezydenckiej. Po wyborach postanowiłem, że chcę w jakiś fajny sposób zakończyć tę kampanię. Dowiedziałem się, że 26 lipca organizowane jest w Warszawie spotkanie z Małgorzatą i Rafałem Trzaskowskimi. Udało mi się razem z koleżanką i jej mamą uczestniczyć w tym spo-

tkaniu – wspomina Wiktor.

Do każdego z szacunkiem

Dlaczego chce się związać właśnie z tym obozem politycznym? Co go w nim urzekło? – Przede wszystkim proeuropejskość. Uważam, że Polska nie powinna konfliktować się z Unią Europejską. Koalicja Obywatelska podchodzi z szacunkiem do wszystkich ludzi. Ostatnio na topie był temat LGBT. Bardzo podobało mi się stanowisko Platformy Obywatelskiej, która twierdzi, że wszyscy muszą mieć równe prawa. Rafał Trzaskowski do każdego człowieka podchodzi w sposób bardzo otwarty. Platforma jest partią liberalną, ale nie idzie w skrajności. To bardzo mi się podoba – mówi uczeń „Kopernika”. Podobają mu się także poglądy PO w sferze gospodarczej. Uważa, że dobrym pomysłem jest wspieranie samorządów, co postulował Rafał Trzaskowski. – Bardzo słuszną jest idea współpracy z zachodem. Uważam, że obecna władza zmierza bardziej ku wschodowi i chce nas cofnąć do okresu PRL-u – mówi Wiktor.

Fascynuje go historia

Choć Wiktor Maśkiewicz uczy się w klasie o profilu prawnym, nie jest zdecydowany, by studiować prawo. Wie za to, że chciałby studiować w Warszawie, bo bardzo lubi stolicę. Być może wybierze Wydział Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Jego wielką pasją jest

historia i genealogia. Tworzy swoje drzewo genealogiczne. Pod kierunkiem nauczycielki historii zrealizował projekt dotyczący powstańców styczniowych pochodzących z ziemi jarosławskiej. Współpracował z muzeum, szukał w archiwum, czytał książki na ten temat. Poświęcił wiele czasu i energii, by zrealizować projekt związany ze szlakiem bojowym pułkownika Leona Czechowskiego. – Swego czasu interesowałem się tym, czy faktycznie Jan Karol Chodkiewicz jest pochowany w jarosławskim opactwie. Jednak dopiero konkretne badania archeologiczne pozwoliłyby to stwierdzić. Takie badania musiałyby trwać jednak długo i wątpię, czy są możliwe – uważa Wiktor. – Bardzo lubię historię, ale jednak w tej chwili moim głównym zainteresowaniem jest polityka.

Ważne, by się angażowali

Jest otwarty na współpracę z wszyst-

kimi, którzy chcieliby się zaangażować w budowanie koła Młodych Demokratów. Rozmawiał już ze swoimi rówieśnikami i ma kilkoro chętnych do tworzenia takich struktur. Wiktor wierzy, że uda mu się skompletować grono osób, z którymi będzie współpracował. – Ważne, by byli to ludzie, którzy chcą się zaangażować – zaznacza uczeń „Kopernika”. Jak każdy lider chciałby stanąć na czele tych struktur. A marzenie dotyczące przyszłości? – Chciałbym kiedyś zostać politykiem. Na razie uczę się jednak wszystkich rzeczy praktycznych, które są do tego potrzebne – twierdzi Wiktor. Planem na najbliższą przyszłość jest organizacja ciekawych spotkań na terenie różnych miejscowości powiatu jarosławskiego. – Chciałbym coś zrobić kiedyś dla Polski, ale wiem też, że nie zostawię nigdy swoich rodzinnych stron – obiecuje Wiktor Maśkiewicz.

Hubert LEWKOWICZ

Przewodniczący Rady Miejskiej w Jarosławiu Szczepan Łąka:

Wiktor to młody, bardzo aktywny człowiek, który ma sporo ciekawych zainteresowań. Bardzo się cieszę, że z nami współpracuje. Chciałabym pomóc mu i wykorzystać ten moment, w którym Rafał Trzaskowski zmobilizował dużo młodzieży. W tej chwili nie ma struktur Młodych Demokratów na Podkarpaciu. Przed wyborami było mnóstwo dobrej energii i szkoda by ją było zaprzęścić. Wiktor niedawno był na spotkaniu z udziałem Rafała i Małgorzaty Trzaskowskich i gdyby się takie koło udało w Jarosławiu powołać, chcielibyśmy na otwarcie zaprosić właśnie Rafała Trzaskowskiego. Młodych ludzi nam potrzeba – podkreśla Szczepan Łąka, przewodniczący struktur Platformy Obywatelskiej w powiecie jarosławskim.

UM JAROSŁAW



JAROSŁAW Sukces uczennicy „Kopernika”

Wykazała się wiedzą z psychologii

Aleksandra Makar, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Jarosławiu została finalistką XII Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Psychologicznej.

W związku z epidemią koronawirusa dwuetapowy finał, podobnie jak eliminacje, odbył się online. Opiekunem merytorycznym uczennicy była pedagog Beata Szczygieł.



ULO JAROSŁAW

ekz

PIŁKA NOŻNA III i IV liga

Rewelacyjny start sezonu w Wiązownicy

Świetna inauguracja sezonu w wykonaniu beniaminka III ligi – KS Wiązownica, który pokonał na własnym boisku zamojskiego Hetmana 3:0. To jednak było jedyne zwycięstwo zespołu z naszego powiatu w ostatniej kolejce.

Klub z Wiązownicy zanotował rewelacyjny start w wyższej klasie rozgrywkowej. Piłkarze z Wiązownicy odprawili z kwitkiem Hetmana Zamość, którego pokonali 3:0 po bramkach Kacpra Wydry, Valerija Sokolenki i Kacpra Ropa. Przed meczem odbyła się miła uroczystość. Kapitan drużyny Bartłomiej Gliniak odebrał dwa puchary, które z okazji awansu do III ligi przygotowali dla klubu prezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej Mieczysław Golba oraz wójt gminy Wiązownica Marian Jerzy Ryznar. Pierwszy puchar wręczył sam prezes, a puchar w imieniu wójta wręczyła sekretarz Małgorzata Karakuła.

Drugi trzecioligowiec, Wólczanka Wólka Pełkińska przegrał z Puławą z Wisłą 1:2. Bramkę dla ekipy z Wólki zdobył Rafał Dusiło.

Piast był bliski szczęścia

Bez zwycięstwa przebiegła kolejka w lidze IV. Piast Tuczemy zremisował z Ekoball Stalą Sanok 2:2. Gole dla Piasta strzelili: Mateusz Buczkowski i Łukasz Tyrawski. Piast był



bliski szczęścia, ale nieszczęśliwie dla drużyny z Tuczemy, Sanok wyrównał w 90. minucie meczu. Na

własnym boisku nawet punktu nie wywalczył Start Pruchnik, który uległ Legionowi Pilzno 1:3. Jedyne bramkę dla pruchniczan zaliczył



Roman Znamieńczyk. Także przegraną, choć na wyjeździe zanotował JKS Jarosław. W starciu w Dębicy jarosławianie musieli uznać

wyższość tamtejszego Igłopolu i przegrali 1:2. Bramkę dla JKS-u zdobył Aleks Kopcio.

jk

TENIS STOŁOWY Reprezentacyjne zgrupowania jarosławian

Przed młodymi tenisistami stołowymi ważne starty

Uczniowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Jarosławiu i zawodnicy miejscowego klubu – Anna Brzyska, Dawid Jadam i Szymon Brud w czasie wakacji przygotowują się do nowego sezonu. – W tenisie stołowym nie ma dużo czasu na odpoczynek. W wakacje najlepsi młodzi zawodnicy w naszym kraju ciężko pracują, aby zdobywać medale w sezonie – mówi Mateusz Czernik, trener jarosławskiej Akademii Tenisa Stołowego.

Mimo że okres wakacyjny to czas na zbudowanie wysokiej formy, to już na bardzo dobrym poziomie gra Dawid Jadam. Zawodnik klubu z Jarosławia świetnie prezentował się podczas zgrupowania reprezentacji Polski juniorów w Ostródzie, gdzie był jednym z najmłodszych uczestników. Podczas obozu na Warmii i Mazurach odbyły się dwa turnieje kontrolne, podczas



których Jadam dwukrotnie zajął bardzo wysokie – czwarte miejsce.

Na zgrupowaniu reprezentacji Polski kadetek i kadetów przebywają aktualnie liderka europejskiej listy do lat 15 – Anna Brzyska, Dawid Jadam i Szymon Brud. – Obecnie przebywamy na zgrupowaniu reprezentacji Polski kadetek i kadetek w Gdańsku, któ-

re potrwa do 11 sierpnia. Potem czeka nas kilka dni odpoczynku i powrót do jednego z największych ośrodków tenisa stołowego w naszym kraju. Bardzo zależy nam, aby jakość treningów była na najwyższym poziomie – dodaje Czernik.

Pandemia koronawirusa, która od kilku miesięcy paraliżuje



świat, mocno skomplikowała terminarz zawodów tenisa stołowego. Od września rozgrywane będą zaległe turnieje mistrzowskie, które zostały przełożone z pierwszej połowy roku. – Anna i Szymon we wrześniu wystąpią w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Kraśniku, a Dawida czekają Mistrzostwa Polski młodzików w Krośnie. Jeszcze nie wiadomo,

jak będzie wyglądała sytuacja z turniejami międzynarodowymi – informuje Mateusz Czernik.

Jeśli sytuacja z koronawirusem pozwoli, to w październiku Annę Brzyską czeka start w niezwykle prestiżowym turnieju Europe Youth Top 10, którego gospodarzem będzie Berlin.

r.